

Danuta Gibas-Krzak
Akademia Podlaska
Siedlce

Polsko-ukraińskie partnerstwo polityczne – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość (1991-2009)

Jeśli spojrzymy na dzieje współczesnej, suwerennej Ukrainy, to nie sposób nie doceniać wysiłku, jaki podjęło to młode państwo u progu swej niepodległości w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Niepodległa Ukraina rozpoczęła wyzwanie transformacji systemowej, z niełatwym zadaniem polegającym na zmianie systemu politycznego, jak również integracji z zachodnioeuropejskimi strukturami politycznymi, gospodarczymi oraz obronnymi.

Należy podkreślić, że Polska jako partner Ukrainy starała się nieść jej wszechstronną pomoc na arenie międzynarodowej, służąc pomocą w zabiegach Kijowa związanych z proatlantyckim wyborem Ukrainy. Takie założenia stały się najważniejszym wyzwaniem partnerstwa między oboma krajami i legły u podstaw jego strategicznego wymiaru, chociaż nie zawsze partnerzy potrafili sprostać wzajemnym wymaganiom. Na przełomie ostatniej dekady XX wieku oraz w pierwszej dekadzie XXI wieku w celach oraz kierunkach polityki zagranicznej Polski i Ukrainy pojawiły się różnice, które uwarunkowały dalsze wzajemne relacje, sprawiając, że stawały się one coraz bardziej skomplikowane. Im bardziej pogłębiał się chaos polityczny wewnątrz państwa ukraińskiego, tym bardziej oddalała się perspektywa jego członkostwa w UE i NATO, a tym samym rozluźniały się stosunki polityczne z Polską. Niniejszy artykuł stanowi próbę przybliżenia dziejów partnerstwa strategicznego polsko-ukraińskiego, poczynwszy od 1991 roku aż do dziś, stara się także odpowiedzieć na pytanie: Czy Polska nadal może stanowić wsparcie dla Ukrainy w jej prozachodnich ambicjach?

Do tej pory niewielu autorów poddało gruntownej analizie problematykę związaną ze stosunkami polsko-ukraińskimi w omawianym okresie. Do najciekawszych w tym zakresie należy zaliczyć prace: Władysława i Norberta Gillów¹, Antoniego Z. Kamińskiego i Jerzego Kozakiewicza², Beaty Surmacz³, Krzysztofa Fedorowicza⁴.

¹ W. Gill, N. Gill, *Stosunki Polski z Ukrainą w latach 1989-1993*, Toruń 2002.

² Z.Z. Kamiński, J. Kozakiewicz, *Stosunki polsko-ukraińskie 1992-1996*, Warszawa 1997.

³ B. Surmacz, *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie. Politologiczna analiza traktatu o dobrym sąsiedztwie*, Lublin 2002.

⁴ K. Fedorowicz, *Ukraina w polskiej polityce wschodniej w latach 1989-1999*, Poznań 2004.

Autorka wyraża nadzieję, że artykuł stanie się przyczynkiem do dalszych badań nad tą problematyką oraz zachęci naukowców do stawiania w szerszym zakresie pytań badawczych dotyczących partnerstwa strategicznego polsko-ukraińskiego, kierunków polityki zagranicznej Ukrainy oraz perspektyw i uwarunkowań rozwoju współpracy polsko-ukraińskiej.

Uwarunkowania przemian politycznych na Ukrainie po zimnej wojnie

Transformacja państw w Europie Środkowej i Wschodniej⁵, stanowiąca wyzwanie cywilizacyjne dla tej części kontynentu, stanowi proces długotrwały i ewolucyjny. Polega przede wszystkim na przejściu od systemu monopartyjnego do wielopartyjnego, od rządów nomenklatury politycznej do pluralizmu politycznego, od monopolu władzy administracyjnej do rozwoju samorządu terytorialnego. System wprowadzony w Rosji po rewolucji październikowej w 1917 roku, a w Europie Środkowej i Wschodniej po II wojnie światowej nie zyskał akceptacji demokratycznego środowiska międzynarodowego, które podejmowało wiele działań mających na celu doprowadzenie do jego upadku. W okresie poprzedzającym transformację systemową w Europie Środkowej i Wschodniej Zachód zwiększał swoje oddziaływanie na tę część kontynentu, stosując różne metody polityczne, np. uzależnienie dalszego kredytowania od zmian systemowych, a także jawne lub ukryte wspieranie opozycji⁶. W ZSRR poparcia udzielił Michaiłowi Gorbaczowowi, wiążąc z jego działalnością nadzieję na rozkład radzieckiego imperium. W okresie zimnej wojny państwa Europy Środkowo-Wschodniej znalazły się na peryferiach cywilizacji politycznej, jak też naukowo-przemysłowej. Nową drogę otworzył przed nimi dopiero rozpad ZSRR. Na gruzach byłego imperium powstały suwerenne państwa, które stanęły przed wyzwaniami, konstytuującymi ich istnienie w powstającym po zimnej wojnie łańdźcu międzynarodowym. Jedno z tych państw to suwerenna Ukraina, dla której najważniejsze stało się powołanie do życia systemu politycznego z nowymi instytucjami oraz odmienną od gospodarki planowej polityką ekonomiczną, pozwalającą na włączenie się w nurt postępu cywilizacyjnego.

Zbigniew Brzeziński nazwał powstanie niepodległej Ukrainy w 1991 r. „(...) jednym z trzech największych wydarzeń geopolitycznych XX wieku”. Pierwszym był rozpad monarchii austro-węgierskiej w 1918 roku; drugim – podział Europy na dwa bloki w 1945 roku. Ten wybitny amerykański politolog stwierdził: „Utworzenie niepodległej Ukrainy można uważać za trzecie takie wydarzenie, ponieważ oznacza ono koniec imperialnej Rosji. A jest to więcej niż koniec komunistycznego ZSRR, to koniec ostatniego w Europie imperium. To wydarzenie z kolei rodzi wiele innych ważnych przemian politycznych. Niepodległa Ukraina, burząc imperium rosyjskie, otworzyła samej Rosji – możliwość

⁵ Związana z tymi procesami „transformacja systemowa” – radykalne zmiany społeczne, które rozpoczęły się w tym rejonie Europy po 1989 r. Obejmuje ona przekształcenia zarówno w sferze politycznej, ekonomicznej, społecznej, jak też procesy zmian świadomościowych, polegające na przyjęciu zupełnie innego systemu wartości. Zob. *Encyklopedia politologii. Teoria Polityki*, t. 1, Zakamycze 1999, s. 291-292.

⁶ P. Bożyk, *24 kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Transformacja*, Warszawa 1999, s. 10.

stania się nareszcie krajem demokratycznym i europejskim. Powstanie niepodległej Ukrainy jest więc nie tylko ważnym zjawiskiem geopolitycznym, ale i filozoficznym⁷. Przede wszystkim jednak wolna Ukraina zyskała fundamentalne znaczenie dla polityki zarówno w regionie, jak i na arenie międzynarodowej, dlatego że bez niej Rosja (jako Federacja Rosyjska) straciła pozycję światowego mocarstwa, o imperialnym potencjale.

Nowe otwarcie w stosunkach polsko-ukraińskich

Bezwarunkowe uznanie przez Polskę niepodległości Ukrainy w 1991 roku otworzyło nowy rozdział w stosunkach polsko-ukraińskich, określając tym samym lepsze perspektywy dla całej polityki wschodniej III RP. Dotychczasowe dzieje relacji polsko-ukraińskich były długim okresem zmarnowanych szans, podczas których podmiotowe podejście do Ukrainy nie odnosiło w naszym kraju sukcesu. Polska musiała porzucić swoją politykę roszczeniową wobec kresów wschodnich, stając jednocześnie w opozycji wobec Rosji, która tak naprawdę nigdy nie pogodziła się z utratą Ukrainą, nie zrezygnowała także z prób narzucenia swej imperialnej roli na obszarze byłego ZSRR. Już w 1993 roku prezydent Borys Jelcyń zadeklarował gotowość Rosji do wzięcia odpowiedzialności za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa na obszarze poradzieckim⁸, podkreślając, iż teren tzw. bliskiej zagranicy to strefa żywotnych interesów Rosji. Z perspektywy polskiej polityki zagranicznej powstanie niepodległej Ukrainy miało szczególne znaczenie przede wszystkim jako czynnik „odsuwający” na wschód rosyjską potęgę, która w historycznej perspektywie stanowiła zagrożenie dla naszego kraju.

Niepodległościowe aspiracje Ukrainy wspierała paryska „Kultura”, której publicyści podkreślali, iż dla polityki bezpieczeństwa Polski ważne jest wyrzucenie się naszych aspiracji do panowania na kresach wschodnich⁹. Polacy popierali tworzące się w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku struktury opozycyjne na Ukrainie, spośród których najważniejszy był założony w lipcu 1989 roku Ukraiński Ruch Narodowy na rzecz Przebudowy, na czele ze znanym dysydentem Władysławem Czornowilem, głoszący hasła demokratyzacji życia społecznego¹⁰. 8 września 1989 roku polska delegacja parlamentarna wzięła udział w inauguracyjnym zjeździe Ruchu.

Nowym etapem w stosunkach Polski ze wschodnimi sąsiadami było prowadzenie od 1990 roku tzw. polityki dwutorowości, której autorem był minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski. Polegała ona na równoczesnym utrzymywaniu kontaktów z władzami Związku Radzieckiego (później Ro-

⁷ Z. Brzeziński, *Ukraine will have to develop its own model*, „News from Ukraine” 1992, nr 30.

⁸ S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa federacji rosyjskiej*, Warszawa 2006, s. 69.

⁹ D. Gibas-Krzak, *Ukraina między Rosją a Polską*, Toruń 2004, s. 38.

¹⁰ Władysław Czornowil, publicysta, polityk, więzień polityczny, kontrkandydat Leonida Krawczuka w wyborach prezydenckich w 1991 r., deputowany do Rady Najwyższej Ukrainy z ramienia Ludowego Ruchu Ukrainy. Zginął w marcu 1999 r. w wypadku samochodowym. Zob. B. Kerski, A.S. Kowalczyk, *Wiek ukraińsko-polski. Rozmowy z Bohdanem Osadczukiem*, Lublin 2001, s. 132-133.

sji) oraz budowaniu dobrych stosunków z kierownictwem sąsiedzkich republik¹¹. W ten sposób kształtowała się polska polityka wschodnia, stanowiąca istotny wektor polityki zagranicznej III RP¹².

Uchwaloną 16 lipca 1990 roku przez Radę Najwyższą Ukraińskiej SRR „Deklarację o suwerenności państwowej” Sejm RP nazwał punktem zwrotnym w historii sąsiedzkich stosunków między oboma krajami¹³. Następnym krokiem było potępienie przez Senat RP (3 sierpnia 1990 r.) akcji „Wisła”¹⁴. 9 października 1990 roku Rada Najwyższa Ukraińskiej SRR wydała oświadczenie, w którym wyraziła przekonanie, że Polacy i Ukraińcy dzięki wspólnemu wysiłkowi przezwyciężą skutki tragicznej przeszłości i zapoczątkują nowy etap we wzajemnych stosunkach¹⁵. 1 grudnia 1991 roku Polska, jako pierwsze państwo na świecie, uznała niepodległość Ukrainy¹⁶, co sprawiło, że od tej pory obydwa kraje występują na arenie politycznej jako równorzędni partnerzy.

W ciągu przeszło 18 lat od ogłoszenia niepodległości przez młode państwo ukraińskie stosunki polsko-ukraińskie ulegały jednak zmianom. W ich ewolucji możemy wyróżnić trzy okresy:

- „romantyczny” – od 1992 do połowy 1993 roku;
- „realistyczny” – od połowy 1993 do końca 1995 roku, charakteryzujący się obniżeniem dynamiki wzajemnych kontaktów;
- „renesansu” – rozpoczął się w 1996 roku, charakteryzuje go ożywienia we wzajemnych kontaktach¹⁷.

Pierwszy okres wzajemnych kontaktów charakteryzował się wielkim zaangażowaniem ze strony Polaków i entuzjazmem ich ukraińskich partnerów. „Ukraińcy przyjmowali Polaków bardzo uroczyście i z całym dyplomatycznym ceremoniałem. Szybko za priorytet swojej polityki zagranicznej uznali kontakty z Zachodem, a Polska stanowiła dla nich część lepszego zachodniego świata”¹⁸.

Władze państwowe oraz zainteresowane resorty rozpoczęły rozmowy na temat zawarcia umów regulujących wzajemne stosunki. 4 października 1991 roku została zawarta polsko-ukraińska umowa o współpracy gospodarczej

¹¹ K. Skubiszewski, *Polska polityka zagraniczna w 1991 r.*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1991, s. 21.

¹² A. Grajewski, *Wyzwania polskiej polityki wschodniej*, w: *Polityka zagraniczna Polski. Unia Europejska, Stany Zjednoczone. Sąsiedzi*, Warszawa 2008, s. 299.

¹³ A.Z. Kamiński, J. Kozakiewicz, op. cit., s. 20-21.

¹⁴ Akt ten był jednostronnym, choć kontrowersyjnym wyrazem dobrej woli. Należy pamiętać, że akcja „Wisła” była działaniem zmierzającym do zachowania jedności terytorialnej państwa polskiego. W kwietniu 2007 r. prezydenci Juszczenko i Kaczyński we wspólnym oświadczeniu określili akcję „Wisła” jako przykład niesprawiedliwości, będącej skutkiem działań totalitarnych władz komunistycznych. Zob. *Wspólne oświadczenie prezydenta RP i prezydenta Ukrainy z okazji 60. rocznicy akcji „Wisła”, 27 kwietnia 2007 r.*, <http://www.pis.org.pl/article.php?id=7233>.

¹⁵ W. Gil, N. Gil, op. cit., s. 22-23.

¹⁶ Istniały jednak odosobnione opinie głoszące, iż pierwszym państwem, które uznało dwa tygodnie wcześniej (przed Polską) niepodległość Ukrainy, była Litwa. Uważał tak Dmytro Pawlyczko – ówczesny ambasador Ukrainy w Polsce. Zob. *Polska–Ukraina: strategiczne partnerstwo. Spotkanie dyskusyjne z cyklu „Forum Polska 2000”*, red. K. Zielke, <http://www.pai.pl>. (25 II 2000).

¹⁷ B. Surmacz, op. cit., s. 170-174.

¹⁸ D. Gibas-Krzak, op. cit., s. 42.

i handlowej¹⁹. W dniach 10-11 stycznia 1992 roku przebywał w Warszawie przewodniczący Komisji Zagranicznej Rady Najwyższej – Dmytro Pawłyyczko, a 14 stycznia tegoż roku – gen. Konstantyn Morozow, minister obrony Ukrainy. Po dwóch turach rozmów (27-28 stycznia 1992 w Kijowie i 9-12 marca 1992 w Warszawie) 18 maja 1992 roku został podpisany „Traktat o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy”²⁰. Dokument ten uczynił stosunki polsko-ukraińskie modelowymi w regionie, prezydent Ukrainy zaś oświadczył, iż współpraca między Polską a Ukrainą będzie bardziej intensywna niż między Ukrainą a państwami Wspólnoty Niepodległych Państw. Obydwie strony wyrzekły się wzajemnych roszczeń terytorialnych, złożyły deklarację wspólnoty interesów oraz gwarancję poszanowania praw mniejszości narodowych.

Celem działań polskiej polityki zagranicznej stało się popieranie interesów Ukrainy na arenie międzynarodowej, a także promowanie młodej ukraińskiej demokracji. W kwietniu 1992 roku, podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych, premier Jan Olszewski podkreślił: „(...) utrzymanie Ukrainy jako niepodległego państwa nie tylko zabezpiecza interesy Polski, ale jest też problemem odejścia Rosji od roli imperialnej”²¹.

W 1993 roku powstała koncepcja „Strategicznego partnerstwa Polski i Ukrainy”, wypracowana podczas kontaktów obydwu prezydentów: Lecha Wałęsy i Leonida Krawczuka²². Zdaniem bliskiego współpracownika Jerzego Giedroycia, Bohdana Osadczyka, rzecznika pojednania polsko-ukraińskiego, obydwaj prezydenci znaleźli wspólny język, decydując się na budowanie wspólnej polityki, bez ingerencji państw trzecich²³.

W 1993 roku podpisano także cztery umowy międzynarodowe między Polską a Ukrainą: o pomocy prawnej, o współpracy międzyregionalnej, o readmisji, o wczesnym powiadamianiu o awariach jądrowych oraz o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa jądrowego.

Pod koniec 1992 roku prezydent Lech Wałęsa zaproponował utworzenie Komitetu Konsultacyjnego przy Prezydentach Ukrainy i Polski, co spotkało się z aprobatą strony ukraińskiej. Komitet, który zajął się kwestiami bezpieczeństwa regionalnego, strategią współpracy gospodarczej, problematyką mniejszości narodowych i pojednania narodowego, zagadnieniami współpracy regionalnej, sprawami związanymi z budową nowych tras nośników energii²⁴, zainaugurował swoją działalność w 1993 roku. 30 kwietnia 1993 roku w Warszawie został podpisany przez pełnomocników prezydentów Polski i Ukrainy jego statut²⁵.

¹⁹ K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X-XX wieku*, Warszawa 2005, s. 716.

²⁰ Traktat został podpisany w czasie oficjalnej wizyty w Polsce prezydenta Ukrainy Leonida Krawczuka. Zob. M. Cieślak, *Stosunki polsko-ukraińskie*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1992, s. 136.

²¹ S. Gebhardt, Z. Najder, *Przyspieszenie i zmiana stylu*, „Rzeczpospolita” 1999, nr 220.

²² K. Malak, *Polityka bezpieczeństwa narodowego Ukrainy*, Warszawa 1999, s. 79.

²³ B. Osadczyk, *Z Wałęsą na Ukrainie*, „Kultura” (Paryż) 1993, nr 7-8.

²⁴ Archiwum MSZ, Departament Europy Wschodniej, Komitet Konsultacyjny Prezydentów Ukrainy i Polski, Materiał informacyjny o stosunkach polsko-ukraińskich z dnia 24 lutego 2000.

²⁵ Do zadań Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy należy przygotowywanie analiz i propozycji dotyczących zagadnień występujących między Polską a Ukra-

Inauguracyjne plenarne posiedzenie Komitetu Konsultacyjnego przy Prezydentach Ukrainy i Polski odbyło się podczas wizyty Lecha Wałęsy w Kijowie 24-27 maja 1993 roku. Komitet obradował pod przewodnictwem pełnomocników obu prezydentów: Jerzego Milewskiego (szef BBN) i Antona Butejki (kierownik Służby do spraw Zagadnień Międzynarodowych w administracji prezydenta Ukrainy). Głównym tematem pierwszego posiedzenia był przegląd i ocena stosunków dwustronnych.

Strona ukraińska postulowała, aby wzajemne relacje ułożyć na wzór współpracy niemiecko-francuskiej. Analitycy z polskiego MSZ ocenili: „Ukraina i Polska mają szansę, aby powtórzyć w centralnej i wschodniej Europie to, czego dokonały Niemcy i Francja po drugiej wojnie światowej na Zachodzie. Temu sprzyjają i sytuacja polityczna w regionie, jak i wspólne interesy obydwu państw, ponowna ocena wartości historycznych, która odbywa się w środowisku politycznej i intelektualnej elity naszych krajów oraz uświadomienie społeczeństwa, że nie ma alternatywy dla przyjaznych stosunków i ścisłej współpracy”²⁶.

Warszawa poparła dążenia Kijowa do bardziej aktywnego udziału w działalności Rady Europy oraz uzyskania w niej pełnoprawnego członkostwa (od września 1992 r. Ukraina posiadała status specjalnego gościa Rady Europy). Kijów zaś wspierał aspiracje Polski do integracji ze strukturami europejskimi i atlantyckimi²⁷. 31 sierpnia 1993 roku premier Hanna Suchocka podtrzymała dotychczasowy kurs polskiej polityki, określając strategiczną współpracę Polski i Ukrainy jako jeden z czterech priorytetów polskiej polityki zagranicznej²⁸.

Kryzys w relacjach strategicznego partnerstwa polsko-ukraińskiego

Wraz z rozwojem partnerstwa strategicznego pojawiły się także różnice w celach oraz kierunkach działań polityki zagranicznej obydwu krajów, co sprawiło, że wzajemne stosunki weszły w tzw. fazę realistyczną, ulegając już w 1993 roku znacznemu ochłodzeniu, ponieważ Kijów spodziewał się od Warszawy pełnego poparcia dla realizowanej przez siebie polityki zagranicznej, oceniając oficjalne kontakty jako niewystarczające²⁹.

Pierwsze poważne nieporozumienia dotyczyły akcesu Ukrainy do Grupy Wyszehradzkiej, czego nie popierała Warszawa³⁰, obawiająca się reakcji Czechów i Węgrów. Polscy politycy zadawali sobie pytanie: Czy należy rozszerzać formułę istniejącej już struktury, czy też w jej ramach zadbać o interesy po-

iną, omówienie problemów regionu Europy Środkowej i Wschodniej oraz polityki międzynarodowej, sprzyjanie realizacji uzgodnień osiągniętych przez prezydentów obu państw, ukierunkowane na pogłębienie przyjaznych stosunków między Polską a Ukrainą, informowanie prezydentów o realizacji umów polsko-ukraińskich, konsultacje w sprawie kontaktów wielostronnych i regionalnych, określenie kierunków współpracy na arenie międzynarodowej, stymulowanie rozwoju współpracy politycznej, gospodarczej, naukowej, kulturalnej i innej, w tym organizowanie pod egidą prezydentów Polski i Ukrainy konferencji i spotkań, które będą sprzyjać zbliżeniu narodów obu państw. Zob. Ibidem, Statut Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy.

²⁶ Ibidem, Informacja na temat stanu stosunków polsko-ukraińskich, Warszawa maj 1993.

²⁷ Ibidem.

²⁸ D. Gibas-Krzak, op. cit., s. 47.

²⁹ R. Chotin, *Neutralność czy naiwność*, „Gazeta Wyborcza” 1992, nr 304.

³⁰ A.J. Madera, *Między Rosją a Europą. Ukraina na rozdrożu*, Rzeszów 2000, s. 189.

szczególnych członków? Polska wybrała tę drugą opcję, lecz w ten sposób nasz kraj zniweczył szansę na zbliżenie z Ukrainą, która w sytuacji zaostrzających się napięć z Rosjanami szukała oparcia w Warszawie³¹.

Kolejne różnice interesów w zakresie polityki bezpieczeństwa ujawniły się także w obliczu ukraińskiej propozycji utworzenia strefy bezpieczeństwa i stabilności w Europie Środkowej i Wschodniej, w oparciu o oś polsko-ukraińską³². Idea zgłoszona na sesji KBWE w Pradze (28 kwietnia 1993 r.), przewidywała, że strefa ta obejmie Ukrainę, Białoruś, kraje nadbałtyckie, Mołdawię, Austrię oraz państwa byłego Układu Warszawskiego, ale z pominięciem Rosji. Koncepcja nazwana „Planem Krawczuka” (od nazwiska pierwszego prezydenta) miała być realizowana jako element programu OBWE. Warszawa nie poparła jednak „Planu Krawczuka”, uważając, że lepiej wykorzystywać istniejące już i sprawdzone struktury bezpieczeństwa niż powoływać nowe³³. Celem Warszawy było wstąpienie do NATO, Polska obawiała się, że polityka Kijowa mogłaby w tym przeszkodzić, a ponadto nie chciała angażować się w konflikty rosyjsko-ukraińskie. Takim stanowiskiem Warszawy Ukraina poczuła się rozczarowana. Prezydent Leonid Krawczuk liczył polskie poparcie w prowadzonej przez siebie polityce budowania „zagrożenia rosyjskiego” i utrzymywania kontrolowanego napięcia w stosunkach ukraińsko-rosyjskich³⁴.

W stosunkach polsko-ukraińskich wystąpiło jeszcze więcej sprzeczności, które wiązały się przede wszystkim z problematyką zaszłości historycznych. Kijów spodziewał się, że Warszawa oficjalnie potępi akcję „Wisła” i przyzna rekompensaty Ukraińcom. Polacy skarżyli się na utrudnienia w zwrocie polskich dóbr kultury oraz problemy mnożone przez Ukrainę podczas odbudowy polskich cmentarzy³⁵.

Położenie Ukrainy na arenie międzynarodowej skomplikowało się, gdy jej rząd posłużył się argumentem broni jądrowej do wzmocnienia pozycji międzynarodowej kraju (1993 r.)³⁶. Ponadto, panujący na Ukrainie głęboki kryzys gospodarczy sprawił, iż Warszawa obawiała się, czy młode państwo będzie zdolne zachować swoją niezależność. W wielu środowiskach politycznych nad Wisłą pojawiły się opinie, że trzeba pogodzić się z rosyjską strefą wpływów na wschód od Bugu³⁷.

Wzajemnym relacjom przeszkodziła także tzw. afera Łysenki. W 1993 roku odbył się proces oficera ukraińskich służb bezpieczeństwa mjr. A. Łysenki, którego skazano na 2 lata więzienia, w zawstąpieniu na 3 lata, pod zarzutem prowadzenia na terenie Polski działalności szpiegowskiej. Jego winą była wątpliwa,

³¹ Napięcia między Rosją a Ukrainą wynikały przede wszystkim z tego, iż Moskwa starała się przekonać państwa na Zachodzie, że Ukraina jest niebezpiecznym, igrającym bronią atomową, państwem sezonowym. Zob. A.Z. Kamiński, J. Kozakiewicz, op. cit., s. 29.

³² *Polityka zagraniczna RP 1989-2002*, red. R. Kuźniar, K. Szczepanik, Warszawa 2006, s. 222.

³³ A.Z. Kamiński, J. Kozakiewicz, op. cit., s. 34.

³⁴ J.F. Dunn, *The determinants and Future of Ukrainian Foreign and Security policy*, Sandhurst 1995, s. 8.

³⁵ *Polityka zagraniczna RP 1989-2002...*, s. 223.

³⁶ D. Gibas-Krzak, op. cit., s. 49-50.

³⁷ M.J. Calka, *Polska polityka wschodnia w 1994 r.*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1995, s. 52.

a cała sprawa absurdalna. Sędziowie stwierdzili, że ukraiński major czytał polskie gazety w celach wywiadowczych oraz podjął próbę werbunku Polaka, z którym zajmował się przemytem. Ambasador Ukrainy ocenił zatrzymanie Łysenki „(...) jako działanie wpływowych sił, które występują przeciwko zbliżeniu obu państw”. Podczas konferencji prasowej Łysenko oświadczył, że był szantażowany przez UOP, który zmuszał go do zmiany obywatelstwa oraz przekazywania Polsce ukraińskich tajemnic państwowych³⁸. Strona ukraińska uznała proces za prowokację polskich i rosyjskich sił politycznych. Sytuację zaostrzyło to, iż w tym samym czasie Rosjanie poinformowali Ukraińców, że Polska chce zrezygnować z poparcia niepodległości Ukrainy w zamian za rosyjską akceptację wejścia Polski do NATO. Ponadto Ukraińcy bardzo negatywnie ocenili porozumienie polsko-rosyjskie (paraflowane przez rząd Hanny Suchockiej, a podpisane przez premiera Waldemara Pawlaka) o budowie gazociągu jamalskiego z Syberii do Europy, który miał prowadzić przez Białoruś z pominięciem Ukrainy. Uważali, że Polska zdradziła ich interesy, gdyż przechodzące przez Ukrainę rurociągi z Rosji stanowią dla Kijowa ważną kartą przetargową w stosunkach z Moskwą³⁹.

W 1994 roku prezydentem został Leonid Kuczma, uważany za zwolennika zbliżenia z Rosją, co zrodziło obawy, iż Ukraina może zrezygnować ze swej niezależności i prowadzenia prozachodniej polityki. Zmiana na stanowisku prezydenta oznaczała także zmianę ukraińskiej polityki zagranicznej w stosunku do Polski. O ile Leonid Krawczuk widział w naszym kraju pośrednika na drodze do integracji z Zachodem, o tyle Leonid Kuczma na początku nie miał propolskiego nastawienia. Prowadzona przez niego polityka polegała na balansowaniu między Rosją a Zachodem, od którego oczekiwał pomocy finansowej w rozwiązywaniu problemów gospodarczych⁴⁰.

W lutym 1994 roku Andrzej Olechowski, minister spraw zagranicznych, przedstawił nowe, ramowe założenia polskiej polityki wschodniej. Polska postanowiła aktywnie działać na rzecz uzyskania przez Ukrainę takiego miejsca w polityce międzynarodowej, które bardziej odpowiadałoby jej potencjałowi. Zamierzano uwzględnić pewne elementy „Planu Krawczuka” oraz włączyć Ukrainę do współpracy w Inicjatywie Środkowoeuropejskiej. Minister Olechowski uznał, że ważnym zadaniem dla MSZ będzie pogłębienie współpracy regionalnej w kwestii wzajemnego bezpieczeństwa poprzez mechanizm cyklicznych, wielostronnych konsultacji, z wykorzystaniem do tego celu Grupy Wyszehradzkiej czy Rady Morza Bałtyckiego⁴¹. W tym samym roku strona polska zrezygnowała z dotychczasowego określania stosunków z Ukrainą mianem „strategicznych”, a w zamian zaproponowała formułę „ściśłego partnerstwa”. I taka właśnie formuła została zapisana w „Deklaracji ministrów spraw zagranicznych RP i Ukrainy o zasadach kształtowania polsko-ukraińskiego partnerstwa”

³⁸ K. Jędraszczyk, *Kalendarium stosunków polsko-ukraińskich w latach 1991-2003*, http://www.wschod.totu.info/index.php?id_menu=25.

³⁹ K. Malak, op. cit., s. 79.

⁴⁰ S.F. Larrabee, *Ukraines balancing act*, „Survival” 1996, nr 2, s. 143-165.

⁴¹ *Polska–Rosja–Ukraina. Minister spraw zagranicznych o nowej polityce wschodniej*, „Gazeta Wyborcza” 1994, nr 41. Por. A. Łuć, *Strategiczne partnerstwo. Stosunki polityczne polsko-ukraińskie 1994-1996*, praca magisterska, Uniwersytet Opolski, Opole 1999.

(21 marca 1994 r). Polacy uzasadniali to niestabilną sytuacją polityczną na Ukrainie.

Niemniej jednak współpraca między obydwooma krajami była kontynuowana na wielu płaszczyznach. W sierpniu 1994 roku w Łucku (Wołyń) odbyło się spotkanie premiera Waldemara Pawłaka z Witalijem Masołem, jego partnerem z Ukrainy. Dyskutowano na temat intensyfikacji współdziałania w dziedzinie przemysłowo-handlowej, przyspieszenia prac nad powołaniem wspólnego banku oraz wymianie polskiego węgla za ukraińską rudę żelaza. Warszawa poparła starania Kijowa o przyjęcie do Inicjatywy Środkowoeuropejskiej oraz Światowej Organizacji Handlu (WTO)⁴².

Po raz kolejny wystąpiły jednak sprzeczności w stosunkach dwustronnych między obydwooma krajami. Wynikały one przede wszystkim z różnic w polityce bezpieczeństwa prowadzonej przez Kijów i Warszawę. Dla Polski głównym celem było przyłączenie się do zachodnich struktur politycznych i obronnych, natomiast na Ukrainie pojawiały się opinie, że akces Polski do Sojuszu może sprowokować nowe podziały w Europie⁴³.

22–23 listopada 1994 roku podczas wizyty w Waszyngtonie prezydent Kuczma wyraził wątpliwości na temat rozszerzania NATO na Wschód. W grudniu tegoż roku ukraiński minister spraw zagranicznych, Hennadij Udowenko, w wywiadzie dla „Le Soir” oświadczył, że Kijów boi się, iż akces Polski do NATO zmarginalizuje Ukrainę do roli buforu między NATO a Rosją⁴⁴. Polska negatywnie odniosła się do ukraińskich propozycji włączenia Kijowa do dialogu weimarskiego oraz planu utworzenia strefy bezaatomowej w Europie Środkowo-Wschodniej.

W latach 1993-1995 nie sprawdził się Komitet Konsultacyjny Prezydentów Polski i Ukrainy, który zawiesił pracę w 1994 roku, gdy na Ukrainie rozpoczęła się kampania wyborcza. Bohdan Osadcuk stwierdził: „Wydawało się, że instytucja weźmie na siebie odpowiedzialne zadanie inspirowania u władz wykonawczych pożytecznych idei realizowania programów bilateralnej współpracy w dziedzinie politycznej, ekonomicznej, naukowej i kulturowej, że się podejmie ambitnej misji udzielania zaleceń czynnikom rządowym, parlamentarnym, samorządowym. Sam byłem po powrocie Wałęsy z Ukrainy przez jakiś czas urzeczony tym eksperymentem. Kiedy wiedziony euforią zdradziłem swoje nadzieje pewnemu bardzo wysokiemu urzędnikowi w gabinecie Hanny Suchockiej, usłyszałem krótką ocenę, zobaczy pan, że to fikcja. Miał rację. Okazało się bowiem, że jest to towarzystwo czysto kanapowe. Jesienią szczycono się w Warszawie i Kijowie rzekomym założeniem bezpośredniej linii telefonicznej między Belwederem i siedzibą Krawczuka. Ale Komitet nie zdołał nawet przeszkodzić inscenizacji procesu szpiegowskiego⁴⁵”.

Wielu analityków podkreślało jednak, że realizację zawartych porozumień uniemożliwiały przede wszystkim problemy finansowe na Ukrainie.

⁴² W. Gil, N. Gil, op. cit., s. 34.

⁴³ L. Unger, *Widziane z Brukseli i z Kijowa*, „Kultura” (Paryż) 1994, nr 5, s. 77; B. Osadcuk, *Ukraina między Wschodem i Zachodem*, ibidem 1995, nr , s. 107-115.

⁴⁴ *Ukraina obawia się Polski w NATO*, „Rzeczpospolita” 1994, nr 283.

⁴⁵ Chodzi o sprawę mjr. Łysenki.

Współpraca gospodarcza nie uległa intensyfikacji z powodu słabości ukraińskiej hrywny, nieuporządkowanego systemu prawnego oraz różnego stopnia zaawansowania przekształceń własnościowych w obu krajach. Zarysowały się też pozytywne aspekty współpracy; podpisano kolejne umowy dwustronne i porozumienia: o ochronie inwestycji i unikaniu podwójnego opodatkowania, o współpracy w zakresie zwalczania przestępczości, o pomocy w sprawach granicznych oraz o readmisji⁴⁶.

Zacieśnieniu stosunków na niższych szczeblach administracji służyło utworzenie euroregionu „Karpaty Wschodnie” (14 lutego 1993 r. w Debreczynie), który obejmował województwa krośnieńskie i przemyskie, obwód zakarpacki oraz przygraniczne tereny węgierskie. Rozszerzono go następnie o województwo rzeszowskie, a także obwody – lwowski i iwanofrankowski (Słowacja przyłączyła się jako obserwator). Jego głównym celem był rozwój współpracy przemysłowej i handlowej, turystycznej oraz w dziedzinie ochrony środowiska. Następny pograniczny euroregion „Bug” utworzono 29 września 1995 roku, co zbiegło się z przyjęciem Ukrainy do Rady Europy i powołaniem Polsko-Ukraińskiej Rady Koordynacyjnej do spraw Współpracy Międzyregionalnej⁴⁷.

Dobrze rozwijała się współpraca na płaszczyźnie militarnej. W styczniu 1992 roku przybył do Warszawy Konstantin Morozow, ukraiński minister obrony narodowej, który z polskim odpowiednikiem, Janem Parysem, rozmawiał na temat dwustronnej współpracy wojskowej⁴⁸. Podczas kolejnej wizyty, tym razem ministra obrony narodowej Janusza Onyszkiewicza w Kijowie (31 stycznia – 3 lutego 1993 r.), podpisano dwustronne porozumienie o współpracy wojskowej⁴⁹. Wizyta ministra Piotra Kołodziejczyka na Ukrainie w kwietniu 1994 roku dotyczyła problematyki rozwoju obronności. Z kolei pobyt szefa sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy w maju 1994 roku miał roboczy charakter. Generał Tadeusz Wilecki, szef Sztabu Generalnego WP omówił wówczas możliwości współpracy technicznej obydwu armii i przeprowadzenia wspólnych manewrów⁵⁰.

Na temat współpracy rozmawiali następnie ministrowie obrony obu państw: Walerij Szmarow i Zbigniew Okoński, podczas spotkania w Solinie 4-5 października 1995 roku. Ministrowie zobowiązali się do wspólnego działania na rzecz stabilności i bezpieczeństwa w Europie Środkowej i Wschodniej poprzez m.in. dokonywanie regularnych konsultacji związanych z bezpieczeństwem regionalnym oraz organizowanie wspólnych przedsięwzięć wojskowych. Podjęli też decyzję o utworzeniu wspólnego polsko-ukraińskiego batalionu sił pokojowych na potrzeby ONZ⁵¹. Miał on nadać współpracy wojskowej konkretny wymiar, co było niezwykle ważne dla przełamania nieufności polsko-ukraińskiej, w okresie, gdy Ukraina prowadziła politykę względnej równowagi między Rosją a Zachodem oraz z niepokojem spoglądała na rozszerzenie NATO na wschód.

⁴⁶ S. Bieleń, *Patrząc na Wschód: Z problematyki polityki wschodniej III RP*, Warszawa 1997, s. 29.

⁴⁷ M. Szczepaniak, *Euroregion Karpacki. Obszar dialogu i współpracy*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2000, nr 4, s. 91-103.

⁴⁸ K. Grünberg, B. Sprengel, op. cit., s. 717.

⁴⁹ Ibidem, s. 718.

⁵⁰ Ibidem, s. 720.

⁵¹ A. Chojnowska, *Stosunki z Ukrainą*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1996, s. 135-136.

Podstawę prawną współpracy wojskowej stanowi „Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Ukrainy o współpracy w dziedzinie wojskowej”, podpisane podczas wizyty ministra obrony narodowej RP w Kijowie 3 lutego 1993 roku⁵².

Ważnym elementem współpracy z resortem obrony Ukrainy są także cykliczne spotkania ministrów obrony Polski i Ukrainy (2-3 razy w roku), zastępców ministrów i szefów Sztabów Generalnych, których celem jest wymiana poglądów na tematy polityczne i intensyfikowanie współpracy między resortami obrony obu krajów. Współpraca Wojsk Lądowych odbywała się przede wszystkim w ramach kontaktów przygranicznych okręgów wojskowych: Śląskiego Okręgu Wojskowego i Zachodniego Dowództwa Operacyjnego.

W latach 1993-1994, mimo kryzysu we wzajemnych relacjach dwustronnych, Polska z sukcesem promowała wizerunek Ukrainy za granicą, w kołach dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych Ameryki i Europy Zachodniej. Ta proukraińska polityka niewątpliwie przyczyniła się do zmiany stanowiska, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych wobec Ukrainy⁵³ oraz sprawiła, że w 1995 roku Ukrainy została przyjęta do Rady Europy.

Po pierwszym okresie euforii stosunki polityczne między Polską a Ukrainą zaczęły wywoływać wiele emocji zarówno negatywnych, jak i pozytywnych, napotykać na przeszkody, których nie spodziewano się w pierwszym „romantycznym” okresie. Nie udało się stworzyć między Ukrainą a Polską podwalin pod ścisłą współpracę w ramach partnerstwa strategicznego ani ustanowić wspólnych celów w zakresie polityki bezpieczeństwa. Nie powiodło się rozwiniecie stosunków politycznych na wzór współpracy niemiecko-francuskiej, ale wina polegająca na braku koncepcji współdziałania leżała bardziej po stronie ukraińskiej. Kijowowi brakowało dobrze wyszkolonych dyplomatów i urzędników, którzy byliby zdolni do kreowania polityki zagranicznej, współpraca zaś polityczna między oboma krajami kształtowała się przede wszystkim dzięki wzajemnym dobrym kontaktom obu prezydentów: najpierw Lecha Wałęsy z Leonidem Krawczukiem i Leonidem Kuczmą, a następnie Aleksandra Kwaśniewskiego z Leonidem Kuczmą⁵⁴.

„Renesans” w stosunkach polsko-ukraińskich (1996-2004)

Do poprawy w relacjach polsko-ukraińskich doszło w wyniku intensyfikacji polityki amerykańskiej w tej części kontynentu. Stany Zjednoczone Ameryki po ratyfikowaniu przez Ukrainę układu NPT (16 listopada 1994 r.) zapewniły młodemu państwu gwarancje bezpieczeństwa i zaczęły je finansowo wspierać. W maju 1995 roku z Moskwy do Kijowa przybył prezydent Bill Clinton, deklarując, iż Ukraina odgrywa istotną rolę w procesie kształtowania europejskiego systemu bezpieczeństwa. Amerykańska polityka sprawiła, że Kijów zmienił swo-

⁵² Podczas wizyty ministra obrony narodowej RP na Ukrainie (14-15 XI 2003 r.) podpisano protokół przedłużający dotychczasową umowę na następne 5 lat.

⁵³ A. Z. Kamiński, J. Kozakiewicz, op. cit., s. 41.

⁵⁴ D. Gibas-Krzak, op. cit., s. 55.

je stanowisko w sprawie wstąpienia Polski do NATO⁵⁵. Z biegiem czasu Ukraina odniosła się do procesu rozszerzenia NATO w odmienny sposób niż Rosja, stając na stanowisku, iż każdy kraj ma prawo do wyboru działań zmierzających do zagwarantowania mu bezpieczeństwa. Nową nadzieją dla dalszej współpracy po raz kolejny stał się Komitet Konsultacyjny Prezydentów Polski i Ukrainy, który wznowił swoją działalność. Dzięki niemu Ukraina deklarowała, że podtrzymuje dążenie Polski do integracji ze strukturami europejskimi i atlantyckimi, choć nie była pewna, czy Zachód nie odmówi jej prawa przynależności do wolnej Europy⁵⁶.

Od 1996 roku możemy mówić o „renesansie” we wzajemnych kontaktach. W 1996 roku minister spraw zagranicznych Dariusz Rosati określił stosunki z Ukrainą strategicznym albo priorytetowym celem polskiej polityki zagranicznej. W tym samym roku Ukraina dzięki staraniom Polski została członkiem Inicjatywy Środkowoeuropejskiej. Prezydenci Niemiec i Włoch poparli przemiany zachodzące w tym młodym kraju jako służące rozwijaniu standardów demokratycznych, z kolei prezydent Kuczma zaproponował, aby stosunki polsko-ukraińskie rozwijały się na podobieństwo relacji polsko-niemieckich, co było powtórzeniem postulatów z pierwszego okresu we wzajemnych relacjach polsko-ukraińskich⁵⁷.

Podczas wizyty prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w Kijowie w 1997 roku podpisano „Oświadczenie prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy o porozumieniu i pojednaniu”, które służyło przełamaniu barier istniejących między oboma narodami⁵⁸.

W polepszeniu wzajemnych relacji decydującą rolę odegrał prezydent Aleksander Kwaśniewski, który deklarował, iż jednym z najważniejszych celów polskiej polityki zagranicznej powinno być dokonanie istotnego przełomu we wzajemnych relacjach polsko-ukraińskich⁵⁹. Między Polską a Ukrainą nadal istniały jednak różnice związane z prowadzoną przez obydwa kraje polityką bezpieczeństwa. Dla Polski głównym celem było przyłączenie się do zachodnich struktur politycznych i obronnych, natomiast na Ukrainie po raz kolejny pojawiały się opinie, że akces Polski do NATO może stanowić nową Jaltę, nowy podział Europy⁶⁰. Kolejne lata przyniosły najtrudniejsze wyzwania dla współczesnych stosunków polsko-ukraińskich, związane przede wszystkim z niekonsekwencjami Ukrainy w kwestii wyboru opcji polityki zagranicznej, wyrażającymi się w nieustannym balansowaniu między Wschodem i Zachodem.

Podczas kryzysu politycznego na Ukrainie pod koniec XX i na początku XXI wieku Polska łągodziła animozje między prezydentem Kuczmą a opozycją,

⁵⁵ *Nasz wybór – idziemy do Europy*, „Gazeta Wyborcza” 1996, nr z 27 czerwca, s. 4.

⁵⁶ Archiwum MSZ, Departament Europy Wschodniej, Komitet Konsultacyjny Prezydentów Ukrainy i Polski, część ukraińska, Referat, Kijów 1993 r., maj.

⁵⁷ K. Fedorowicz, op. cit., s. 174.

⁵⁸ T. A. Olszański, *Stosunki z Ukrainą*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1998, s. 156; W. Połohało, *Strategiczne partnerstwo Ukrainy i Polski*, w: *Stosunki polsko-ukraińskie*, Kraków 1998, s. 90.

⁵⁹ A. Toś, *Polityczne stosunki polsko-ukraińskie w ostatniej dekadzie XX w.*, <http://www.psz.pl/tekst-16601/Arkadiusz-Tos-Polityczne-stosunki-polsko-ukrainskie-w-ostatniej-dekadzie-XX-w/Str-3>.

⁶⁰ L. Unger, op. cit., s. 77; B. Osadczyk, *Ukraina między Wschodem...*, s. 107-115.

organizując liczne konferencje, które niwelowały napięcia wewnętrzne na Ukrainie i konflikty na arenie międzynarodowej, wynikające np. z oskarżenia Kijowa o sprzedaż nowoczesnych radarów Kolczuga Irakowi, wbrew zakazowi Rady Bezpieczeństwa ONZ. W 2001 roku w Kazimierzu Dolnym Polska przygotowała spotkanie opozycji z prezydentem Kuczmą, podczas którego, w ocenie Bohdana Osadczyka, została przełamana „antykuczowska blokada międzynarodowa”⁶¹. Najważniejszym ze spotkań była zorganizowana w październiku 2002 roku pod patronatem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego konferencja „Ukraina w Europie”, podczas której doszło do symbolicznego pojednania prezydenta Kuczmy z opozycją, co doprowadziło do znormalizowania stosunków politycznych w Kijowie. Jednocześnie ukraińscy politycy docenili rolę Polski, oświadczając, iż sprawdziła się w roli adwokata wspierającego przemiany demokratyczne w ich kraju oraz proatlantyckie aspiracje Ukrainy⁶².

Zasady polsko-ukraińskiego partnerstwa strategicznego ugruntowała spektakularna mediacja prezydentów Polski i Litwy podczas „pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie (2004 r.), która doprowadziła do obrad ukraińskiego okrągłego stołu, zażegnując kryzys polityczny w tym kraju i dając nadzieję na przyspieszenie integracji tego młodego państwa ze strukturami euroatlantyckimi⁶³. Strona polska zresztą nie kryła satysfakcji z roli, jaką odegrała w rozwiązaniu tego kryzysu, chociaż jednocześnie doszło do załamania w relacjach polsko-rosyjskich. W lutym 2006 roku minister spraw zagranicznych Stefan Meller podkreślił, że Ukraina zajmuje szczególne miejsce w polskiej polityce zagranicznej⁶⁴.

Wyzwania dla stosunków polsko-ukraińskich w XXI wieku

Polska była pierwszym państwem, które nie tylko uznało niepodległość Ukrainy, ale zmieniło również relacje z tym wschodnim sąsiadem oraz niosło Ukrainie wszechstronną pomoc w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych, pełniąc rolę adwokata jej interesów na arenie międzynarodowej, a zarazem eksperta w dziedzinie problematyki ukraińskiej na forum unijnym. W XXI wieku sytuacja ta zasadniczo nie uległa zmianie, chociaż przed partnerstwem strategicznym stanęły kolejne wyzwania wynikające z niestabilnej sytuacji na Ukrainie po „pomarańczowej rewolucji” oraz wahaniem w wyborze kierunków polityki zagranicznej przez Kijów.

W kwietniu 2007 roku prezydenci obydwu państw, Lech Kaczyński i Wiktor Juszczenko podpisali „Mapę drogową współpracy polsko-ukraińskiej”, ale nie odegrała ona istotnej roli we wzmacnianiu współpracy ze względu na mało konkretny, jedynie deklaracyjny charakter. Znalazły się w nim m.in. zapisy o pomocy Ukrainie w dostosowaniu jej prawa do unijnych standardów oraz pod-

⁶¹ D. Gibas-Krzak, op. cit., s. 63.

⁶² Ibidem, s. 65.

⁶³ R. Kuźniar, *Droga do wolności. Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008, s. 311.

⁶⁴ Ibidem.

jęcie przez stronę polską starań o zniesienie obowiązku wizowego dla Ukraińców wyjeżdżających do krajów UE⁶⁵.

Większe znaczenie miało podpisanie w grudniu 2007 roku także przez obydwu prezydentów komunikatu „Wspólne wyzwania – nowe wymiary partnerstwa strategicznego”, w którym zostały potwierdzone zasady partnerstwa strategicznego między Kijowem a Warszawą. Strony przyznały, że Polska, odgrywająca istotną rolę w integracji euroatlantyckiej, nadal będzie popierała Ukrainę w jej dążeniu do wejścia do tych struktur. Za najistotniejszy krok w uzyskaniu tego celu głowy obydwu państw uznały ustalenie zasad stowarzyszenia i integracji gospodarczej między UE a Ukrainą. Zaapelowały do państw unijnych o to, aby Zachód uwzględnił rezolucję Parlamentu Europejskiego z lipca 2007 roku, która przewidywała członkostwo Ukrainy w UE. W kontekście bezpieczeństwa energetycznego po raz kolejny wsparto projekt budowy ropociągu Odesa–Brody–Gdańsk oraz utworzenie wspólnej bałtycko-czarnomorskiej przestrzeni tranzytowej dla surowców energetycznych. Polska z zadowoleniem oceniła sukcesy Ukrainy w reformowaniu armii i służb bezpieczeństwa, a także rozpoczęcie przez nią kolejnego etapu współpracy z NATO, polegającego na przyjęciu „Planu działań na rzecz członkostwa”. Warszawa zapewniła, iż będzie wspierała starania Ukrainy związane z jej akcesem do Sojuszu. Podjęto także tematykę wspólnej organizacji turnieju mistrzostw Europy w piłce nożnej, którego organizacja powinna sprzyjać współdziałaniu obydwu państw na szerokiej płaszczyźnie⁶⁶. Znaczące słowa padły ze strony prezydenta Wiktora Juszczuki, który oświadczył, że „(...) mistrzostwa są dla nas nie tylko imprezą sportową. Dla nas to jedna z dróg, które prowadzą do bezpośredniej integracji ze strukturami europejskimi. Euro 2012 wzmaga poczucie naszej przynależności do Europy”⁶⁷.

Po „pomarańczowej rewolucji” prezydenci Polski i Ukrainy spotykali się ponad 20 razy, ale mimo intensywności wzajemnych relacji trzeba przyznać, że elity polityczne Polski nie mają obecnie planu służącego wspieraniu Ukrainy na arenie międzynarodowej. Po dojściu do władzy Platformy Obywatelskiej pojawiły się głosy, iż polityka zagraniczna Warszawy wobec Kijowa powinna być bardziej realistyczna i pragmatyczna, a nie tak bardzo romantyczna, jak w koncepcjach Jerzego Giedroycia⁶⁸. Zdaniem wielu politologów, rząd Donalda Tuska postawił na polepszenie relacji z Rosją, co jednocześnie doprowadziło do pogorszenia stosunków z Ukrainą, a nawet zaniechania starań Warszawy związanych z unijną akcesją Kijowa⁶⁹. Za ostatni spektakularny sukces dyplomacji polskiej w tej dziedzinie uznaje się opracowanie przez posła Prawa i Sprawiedliwości, Michała Kamińskiego, raportu przyjętego przez Parlament Europejski, w którym Ukraina została przedstawiona jako kraj spełniający europejskie stan-

⁶⁵ Ł. Adamski, *Polityka Polski wobec Ukrainy*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2008, s. 222.

⁶⁶ *Wspólny komunikat prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy „Wspólne wyzwania – nowe wymiary partnerstwa strategicznego”*, <http://www.kijow.polemb.net/index.php?document=615>.

⁶⁷ P. Codogni, *Kraje Europy Wschodniej, w: Sytuacja wewnętrzna w krajach postkomunistycznych Europy i Azji oraz ich polityka międzynarodowa w latach 2006-2007*, Warszawa 2007, s. 81.

⁶⁸ A. Szeptycki, *Coraz dalej od ideału*, „Nowa Europa Wschodnia” 2009, nr 5, s. 29.

⁶⁹ Ł. Adamski, op. cit., s. 224.

dardy niezbędne do unijnej akcesji⁷⁰. Duże znaczenie dla polityki zagranicznej wobec Ukrainy miało doprowadzenie przez Polskę na szczycie UE–Ukraina we wrześniu 2008 roku do zgody państw unijnych na nadanie nowej umowie z Ukrainą statusu umowy stowarzyszeniowej oraz uznanie ruchu bezwizowego jako celu obydwu stron⁷¹.

Polska nie wycofuje się ze ścisłej współpracy z Ukrainą, mając nadzieję, że Ukraina pójdzie drogą, którą poszła Polska i należy ją wspierać w tych aspiracjach. Problemy społeczno-gospodarcze w tym młodym państwie, niestabilność jego systemu politycznego, brak efektów reform podjętych po „pomarańczowej rewolucji” sprawiają, iż Polska odnotowuje coraz więcej trudności we wspieraniu procesów integracji euroatlantyckiej Ukrainy. W ciągu przeszło 18 lat od powstania niepodległej Ukrainy perspektywy bliskiej, strategicznej współpracy polsko-ukraińskiej, mimo deklaracji wzajemności z obydwu stron, zaczęły się oddalać. Kijów w swej rozchwianej polityce zagranicznej nie poszedł drogą Warszawy, w związku z tym jego perspektywy europejskie w XXI wieku zdecydowanie osłabły. Tymczasem w Polsce w ciągu ostatnich lat doszło do ustabilizowania sytuacji wewnętrznej, jak również rozwinięcia gospodarki rynkowej, co sprawiło, że Warszawa odgrywa coraz większą rolę polityczną w zjednoczonej Europie.

Istotną słabością stosunków dwustronnych jest brak wsparcia finansowego Polski dla Ukrainy. Przeznaczana przez Warszawę pomoc dla Kijowa jest dużo niższa od pomocy amerykańskiej czy niemieckiej. Kwota wsparcia Polski dla Ukrainy w 2009 roku została oszacowana na 14,5 mln zł, gdy tymczasem w ramach tej samej pomocy rozwojowej dla Białorusi przeznaczono przeszło 23 mln zł⁷². Na pewno Kijów większą wagę przywiązuje do związków z lepiej rozwiniętymi gospodarczo krajami Europy Zachodniej, przede wszystkim z Niemcami⁷³. Jeśli chodzi o stosunki międzyrządowe, to w 2008 roku stosunki polsko-ukraińskie zbliżyły się do poziomu stosunków polsko-białoruskich określanych przecież jako prowadzenie „krytycznego dialogu”⁷⁴.

Współpracą jest także zawiedziona strona ukraińska, w środowiskach tamtejszych polityków i analityków pojawiły się nawet zarzuty, iż Polska nie czyni odpowiednich starań, które pomogłyby Kijowowi w akcesji do UE. Niewynegocjowanie przed wejściem Polski do strefy Schengen umowy o małym ruchu granicznym z Ukrainą (umowa ta została podpisana dopiero w marcu 2008 r. przez ministra Sikorskiego) uniemożliwiło Ukraińcom mieszkającym w strefie przygranicznej odwiedzanie Polski bez wiz, a media ukraińskie nagłośniły kwestię długich kolejek przed polskimi konsulatami. Do tej pory obywatele Ukrainy uzyskiwali polskie wizy bezpłatnie i nie było większych przeszkód w nawiązy-

⁷⁰ Ibidem, s. 225.

⁷¹ Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 4931 z 11 września 2008 r. w sprawie stanu i perspektyw rozwoju stosunków polsko-ukraińskich, <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/261F523E>.

⁷² A. Szeptycki, op. cit., s. 29.

⁷³ B. Rychłowski, *Ukrainy drogi do niepodległości. Materiały Seminarium Wschodniego*, Warszawa 1992, s. 41.

⁷⁴ *Polska polityka wschodnia. Materiały z konferencji zorganizowanej w marcu 2008 roku we Wrocławiu*, Wrocław 2009, s. 66.

waniu wzajemnych kontaktów, teraz sytuacja diametralnie się zmieniła, stając na przeszkodzie wzajemnym relacjom w biznesie, kulturze i nauce⁷⁵.

Partnerstwo Wschodnie, polsko-szwedzki projekt przewidujący wzmocnienie współpracy z sąsiadami UE, służący stopniowej integracji oraz lepszemu przystosowaniu tych państw do standardów unijnych⁷⁶, z jednej strony stanowi szansę dla Ukrainy, z drugiej natomiast Kijów odnosi się do niego z dystansem, obawiając się, iż jest on oferowany w zamian za wejście do UE, gdy tymczasem Ukraina chciałaby podążać drogą Polski i podpisać układ stowarzyszeniowy z UE, a nie stać w kolejce do integracji razem z państwami Kaukazu Południowego lub, jak w przypadku Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, wspólnie z Marokiem czy Izraelem⁷⁷. W opinii analityków ukraińskich krajom zaproszonych do Partnerstwa zaoferowano przyjęcie konkretnych zobowiązań, ale nie zagwarantowano im żadnej perspektywy członkostwa. W tym sensie program ten stanowi krok do tyłu na drodze, którą Ukraina już przebyła w zmaganiach służących integracji z Zachodem⁷⁸.

W 2003 roku w Pawliwce w 60. rocznicę tragedii Polaków na Wołyniu prezydenci Leonid Kuczma i Aleksander Kwaśniewski podpisali oświadczenie „O pojednaniu w 60. rocznicę tragicznych wydarzeń na Wołyniu”⁷⁹. W 2005 roku, po trudnym okresie związanym ze sprzeciwem ze strony władz Lwowa, otwarto cmentarz Orłąt Lwowskich. W 2006 roku Sejm RP przyjął uchwałę potępiającą „wielki głód” na Ukrainie w latach 1932-1933⁸⁰.

Mimo tych wymienionych znaczących wydarzeń, istnieje zagrożenie, że ścisła współpraca między państwami znacznie ulegać rozluźnieniu w związku z problemami wynikającymi z nierozwiązanych kwestii historycznych. Wydarzenia mające miejsce w ostatnim czasie w obydwu krajach nie mogą dobrze służyć rozwijanej przez Kijów i Warszawę polityce pojednania między oboma narodami, która do tej pory odnosiła sukcesy.

W 2009 roku Sejm RP przyjął przez aklamację uchwałę w sprawie tragicznego losu Polaków na kresach wschodnich, w której podkreślono, iż Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińska Powstańcza Armia na kresach II Rzeczypospolitej dokonywały antypolskiej akcji – masowych mordów o charakterze czystki etnicznej i znamionach ludobójczych⁸¹. Uchwała wywołała wzburzenie w nacjonalistycznych środowiskach ukraińskich, które zaprzeczyły czystkom etnicznym na polskiej ludności. Polscy posłowie zostali nawet oskar-

⁷⁵ Ł. Adamski, op. cit., s. 220.

⁷⁶ Program Partnerstwo Wschodnie (PW) to pierwsza polska, autorska inicjatywa skierowana do Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Mołdawii oraz Ukrainy, wprowadzona do systemu stosunków zewnętrznych Unii Europejskiej, która została zatwierdzona przez Radę Europejską 19-20 marca 2009 r. Zob. *Partnerstwo Wschodnie*, <http://www.msz.gov.pl/Partnerstwo,Wschodnie,19887.html>.

⁷⁷ A. Szeptycki, op. cit., s. 36.

⁷⁸ S. Kułyk, *Morze Czarne w polityce Ukrainy: rozmowa z ukraińskim analitykiem...*, rozm. T. Iwański, „Nowa Europa Wschodnia” 2009, nr 5, s. 54.

⁷⁹ *Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych...*, <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/261F523E>.

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 lipca 2009 r. w sprawie tragicznego losu Polaków na Kresach Wschodnich*, [http://orka.sejm.gov.pl/opinie6.nsf/nazwa/2183_u/\\$file/2183_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie6.nsf/nazwa/2183_u/$file/2183_u.pdf).

żeni o ukrywanie „(...) okupacyjnej istoty Armii Krajowej i innych polskich formacji wojskowych” pod „(...) obłudnymi słowami o obronie cywilnej ludności”⁸².

W wyborach lokalnych w Tarnopolu zwyciężyła partia Swoboda, która sprzeciwiała się otwarciu cmentarza Orląt Lwowskich, w mediach natomiast pojawiły się wypowiedzi szefów ukraińskiej służby bezpieczeństwa, którzy porównywali przedwojenną polską policję do gestapo i NKWD⁸³.

Procesom pojednania nie służy także jedna z ostatnich decyzji odchodzącego z urzędu prezydenta Wiktora Juszczenki, który 22 stycznia 2010 roku nadał tytuł Bohatera Ukrainy przywódcy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, Stepanowi Banderze⁸⁴.

Wydaje się, że Warszawa już nigdy nie zyska szans na odgrywanie w życiu politycznym Kijowa tak dużej roli, jak było to w pierwszym okresie współpracy w latach 1991-1995, gdy miała możliwość uczestniczenia w budowie podstaw młodej państwowości i była adwokatem Ukrainy na arenie międzynarodowej, mimo sprzeczności występujących przecież w polityce bezpieczeństwa obydwu państw.

Czy istnieje jakiś prosty sposób na poprawienie relacji polsko-ukraińskich i dokonanie przełomu w krótkiej historii partnerstwa strategicznego między obydwojoma państwami? W polityce zagranicznej Ukrainy jest wiele niewiadomych i nie ma łatwego rozwiązania, aby poprawić jej sytuację polityczną, wiele zależy od tego jak nowe władze odniosą się do proatlantyckiego wyboru Ukrainy, jaką postawę zajmie Rosja, główny „gracz” w polityce ukraińskiej. Adekwatne wydają się słowa Andrew Wilsona, angielskiego ukrainisty, który uważa, że Ukraińcy pojawili się na scenie dziejowej dość nieoczekiwanie, gdy nikt się tego po nich nie spodziewał, Ukraina zaś w każdej chwili może dokonać zmiany swojej polityki zagranicznej, ponieważ ma cechy „państwa obrotowego”, co oznacza, iż ze względu na swoje usytuowanie geopolityczne zmuszona jest do balansowania między Zachodem a Wschodem Europy. Może, więc być postrzegana jako państwo mało stabilne, które w swej polityce zagranicznej waha się pomiędzy wyborem europejskim a swym dawnym „(...) wschodniosłowiańskim przeznaczeniem dziejowym”⁸⁵.

Na pewno wiele zależy od stabilizacji sytuacji wewnątrz Ukrainy, ale także od zintensyfikowania aktywności polskich organizacji pozarządowych na tym terenie oraz podjęcia kolejnych działań mających na celu promowanie akcesji Kijowa do UE, czemu służy także wspólna organizacja mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012.

Znawcy przedmiotu zwracają uwagę, iż były prezydent Ukrainy, Leonid Kuczma, we wspomnieniach pt. *Posle Majdana* przedstawił negatywny obraz Polski jako państwa skorumpowanego, którego sukcesy w dziedzinie transformacji systemowej są fikcją, utrzymywanego przez zachodnie instytucje finansowe. Mając jednak w pamięci to, iż polityk ten potrafił dobrze współpracować

⁸² M. Augustyn, *Sikorski umywa ręce*, 28 lipca 2009 r., <http://wirtualnapolonia.com/2009/07/28/marcin-austyn-sikorski-umywa-rece/>.

⁸³ A. Szeptycki, op. cit., s. 27.

⁸⁴ *Wiadomości OSW*, 22 stycznia 2010 r., <http://www.osw.waw.pl/pl/wiadomosci/2010-01-22>.

⁸⁵ A. Wilson, *Ukraińcy*, Warszawa 2002, s. 339.

ze swoim polskimi partnerami, a zwłaszcza z prezydentem Kwaśniewskim, w ramach Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Polski i Ukrainy, który stworzył podwaliny pod partnerstwo strategiczne między Polską a Ukrainą, możemy mieć nadzieję na dalszą współpracę Warszawy i Kijowa, mimo wzajemnych idiosynkrazji⁸⁶.

Za czasów prezydentury Kuczmę mówiono, że Ukraina jest jak słońce: wstaje na Wschodzie i wędruje na Zachód⁸⁷, w obrazowy sposób tłumacząc politykę balansowania tego państwa między Rosją a jednoczącą się Europą. Kijów spodziewa się, że ta wędrówka zakończy się oczekiwanym w 2010 roku podpisaniem układu stowarzyszeniowego Ukrainy z UE, który stanie się preludium do akcesji, gdyż europejski wybór tego państwa to gwarancja bezpieczeństwa w regionie i na całym kontynencie.

Danuta Gibas-Krzak

The political Polish – Ukrainian partnership – the past, the presence and the future (1991-2009)

Summary

The article presents the short history of strategic partnership between Poland and Ukraine within 1991-2009. Polish-Ukrainian relations were established soon after Ukraine gained independence from the Soviet Union in the early 1990s. Support for Ukrainian sovereignty has become an important component of Polish foreign policy. Poland strongly supported the 2004 Orange Revolution in Ukraine, and has backed NATO–Ukraine cooperations as well as Ukraine's efforts to join the European Union. On the other hand, various controversies from their shared history still having influence on Polish–Ukrainian relations. Recent political and economic developments in Ukraine have been unsatisfactory. The political crises in 2007 and 2008 paralyzed the negotiations on an Association Agreement with the European Union. Being a strong strategic partner of Ukraine, Poland should take measures to support Ukraine in accession negotiations with EU.

⁸⁶ *Polska polityka wschodnia...*, s. 68.

⁸⁷ D. Gibas-Krzak, op. cit., s. 122.